

Niskie temperatury powodują ryzyko zamarzania rzek, jezior i zbiorników wodnych. Należy pamiętać, że wchodzenie na zamrzniętą tafle niesie z sobą zawsze ryzyko bowiem grubość lodu ulega ciągłym zmianom i jest ona zróżnicowana na całym zbiorniku. Poruszanie się po lodzie, bez odpowiedniej wiedzy może skończyć się tragedią!

Dzieci i młodzież bardzo często zimą wybierają zabawę na lodzie i śniegu. Niestety zdarza się, że wybierając zabawę na świeżym powietrzu, wchodzi na zamrznięte zbiorniki wodne, nieświadome grożącego im niebezpieczeństwa. Szczególnie teraz, kiedy grubość lodu w wielu miejscach nie przekracza nawet kilku centymetrów, istnieje zagrożenie jego załamania się i utonięcia.

Pamiętajmy, że wchodzenie na zamrzniętą tafle wody zawsze jest ryzykowne. Pokrywa lodu ulega ciągłym zmianom, również dobowym i nigdy nie ma tej samej grubości na całym zbiorniku. Nieprzemyślane, lekkomyślne korzystanie z uroków zimy, może zakończyć się tragicznie. Kontrolujmy, gdzie bawią się nasze dzieci. Uczulmy je na niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą zabawa na zamrzniętych rzekach i jeziorach. Sprawdźmy, czy w razie potrzeby, będą umiały wezwać pomoc. Uczmy przewidywania i unikania sytuacji zagrażających życiu i zdrowiu.

Aby uniknąć wypadków w trakcie czynnego wypoczynku na śniegu i lodzie, warto stosować kilka niezbędnych rad:

- w przypadku załamania lodu, starajmy się zachować spokój i próbujmy wezwać pomoc. Najlepiej położyć się płasko na wodzie, rozłóżmy szeroko ręce i starajmy się wypełznąć na lód. Należy poruszać się w kierunku brzegu, leżąc cały czas na lodzie;
- kiedy zauważymy osobę tonącą, nie biegnijmy w jej kierunku! Pamiętajmy, że pod nami również może załamać się lód. Nie wolno też podchodzić do przerębla w postawie wyprostowanej, ponieważ zwiększamy w ten sposób punktowy nacisk na lód, który może załamać się pod ratującym. Najlepiej próbować podczołgać się do tonącego;
- jeśli w zasięgu ręki mamy długi szalki lub grubą gałąź, spróbujmy podczołgać się na odległość rzutu i starajmy się podać poszkodowanemu drugi koniec;
- jeżeli sami nie mamy możliwości udzielić poszkodowanemu pomocy, natychmiast poinformujmy o wypadku najbliższą jednostkę policji lub straży pożarnej;
- po wyciągnięciu osoby poszkodowanej z wody, należy okryć ją czymś ciepłym (płaszczem, kurtką) i jak najszybciej przetransportować do ogrzanego pomieszczenia; pamiętajmy, że nie wolno takiej osoby polewać ciepłą wodą, ponieważ może to wywołać u niej szok termiczny.

Źródło: www.policja.pl